

**Sygn. akt VII AGa 183/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SA Jan Szachułowicz

Sędziowie: SA Jolanta de Heij – Kaplińska

SO del. Emilia Szczurowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Centrum Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt XVI GC 80/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Centrum Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt VII AGa 183/18**

## UZASADNIENIE

W pozwie z 11 sierpnia 2015 r. powódka Centrum Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty a także z kosztami procesu a w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że żądana kwota stanowi cenę, uiszczoną tytułem sprzedaży, będącej podstawą przelewu wierzytelności, jaka miała przysługiwać pozwanej w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Wierzytelność ta obciążona była jednak wadą prawną, ponieważ faktycznie nie istniała. Powódka wyjaśniła, przedmiotowa wierzytelność była przedmiotem umowy cesji, zawartej 20 maja 2011 r. pomiędzy pozwaną jako cedentem i L. S. jako cesjonariuszem ale w dniu 6 marca 2013 r., prawomocnym wyrokiem, wydanym w sprawie o

sygn. akt I ACa 830/12, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił powództwo (...) spółki akcyjnej, skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...), potwierdzając tym samym, że wierzytelność objęta cesją z 20 maja 2011 r. faktycznie nie istnieje. Dalej powódka wskazała, że niezwłocznie po ujawnieniu się wady prawnej wierzytelności, L. S. zawiadomił pozwaną o tej wadzie prawnej a także złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy przelewu i wezwał pozwaną do zwrotu całości zapłaconej ceny tytułem umowy sprzedaży, będącej podstawą cesji, lecz wezwanie to pozostało bezskuteczne. Wobec powyższego, L. S. zbył przysługującą jemu wobec (...) spółki akcyjnej wierzytelność z tytułu zwrotu ceny na rzecz M. W. (1), który następnie zbył ją na rzecz powodowej spółki.

W niniejszej sprawie został wydany nakaz zapłaty, który następnie został zaskarżony sprzeciwem, w którym pozwana spółka żądała oddalenia powództwa w całości na koszt strony powodowej. Wskazała, że nie kwestionuje okoliczności faktycznych opisanych w uzasadnieniu pozwu, zaprzeczyła natomiast istnieniu po stronie powódki roszczenia o zapłatę dochodzonej kwoty. Podniosła bowiem, że już w chwili zawarcia umowy z L. S. wierzytelność pozwanej nie istniała a zatem nabywca był uprawniony do skorzystania z prawa odstąpienia od umowy cesji już w momencie zawarcia umowy. W tej sytuacji, zdaniem pozwanej spółki, termin zawity dla odstąpienia od umowy bezskutecznie upłynął w dniu 20 maja 2012 r. Innymi słowy, skoro podstawą prawną żądania zapłaty w niniejszej sprawie jest art. 560 k.c., regulujący odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady prawne przedmiotu sprzedaży, to roszczenie z tego tytułu wygasło z upływem rocznego terminu od powzięcia przez nabywającego wierzytelność wiadomości o istnieniu jej wady prawnej.

W piśmie procesowym z 3 marca 2016 r. powódka wskazała, że L. S. dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero w chwili wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z 29 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 355/11, mocą którego uchylono wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2010 r., sygn. akt I ACa 534/10. W ocenie powódki, roczny termin na odstąpienie od umowy lub skorzystanie z innych uprawnień wynikających z rękojmi należy liczyć najwcześniej od momentu wydania wyroku przez Sąd Najwyższy. Natomiast pozwana, w piśmie procesowym z 20 kwietnia 2016 r. zarzuciła brak legitymacji czynnej po stronie powódki argumentując, że sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi.

Na rozprawie w dniu 11 maja 2016 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 425 000 zł, powiększonej o odsetki ustawowe za opóźnienie od 11 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

**Wyrokiem** z 19 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Centrum Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 425 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty a także koszty procesu w łącznej wysokości 11 217 zł i nakazał pobrać od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17 250 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu.

**Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.**

Sąd Okręgowy przyjął, że 20 maja 2011 r. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jako cedent i L. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) jako cesjonariusz, zawarli umowę przelewu wymagalnej wierzytelności, wynikającej z prawomocnego wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy z 14 stycznia 2010 r. sygn. akt XVI GC 108/07 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2010 r. sygn. akt I ACa 534/10, jaka przysługiwała (...) spółce akcyjnej w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w wysokości 1 250 955,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2007 r. tytułem wynagrodzenia za roboty wykończeniowo-budowlane wykonane przy ul. (...) w W., za cenę 775 000 zł. Cena ta została przez L. S. zapłacona w całości. Natomiast wyrokiem z 29 marca 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 355/11, na skutek skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2010 r. sygn. akt I ACa 534/10, potwierdzający istnienie wierzytelności, objętej umową i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, prawomocnym wyrokiem z 6 marca 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 830/12, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił powództwo (...) spółki akcyjnej skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...). W tej zaś sytuacji, pismem z 3 kwietnia 2012 r., L. S. złożył wobec (...) spółki akcyjnej oświadczenie o odstąpieniu od

umowy przelewu wierzytelności, zawartej 20 maja 2011 r., wskazując na jej wadę prawną, polegającą na nieistnieniu wierzytelności oraz wezwał (...) spółkę akcyjną do zwrotu całości zapłaconej ceny tj. kwoty 775 000 zł w terminie do 10 kwietnia 2012 r. Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego, w dniu 14 marca 2013 r., L. S. i M. W. (1) zawarli umowę przelewu wierzytelności, przysługującej L. S. w stosunku do (...) spółki akcyjnej w łącznej wysokości 775 000 zł o zwrot uiszczonych cen, wynikających z faktu odstąpienia przez L. S. od umowy przelewu wierzytelności, która miała przysługiwać cedentowi wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Pismem z 18 marca 2013 r. M. W. (1) wezwał (...) spółkę akcyjną do zapłaty kwoty 775 000 zł, powiększonej o ustawowe odsetki od 11 kwietnia 2012 r. wraz z pismem z dnia 15 marca 2013 r., stanowiącym zawiadomienie o dokonanym przelewie wierzytelności. Następnie, w dniu 28 lutego 2014 r., M. W. (1) skierował do Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie zawiadanie (...) spółki akcyjnej do próby ugodowej o zapłatę kwoty 775 000 zł, powiększonej o odsetki ustawowe od dnia 11 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu uiszczonych cen w związku z zawartą umową przelewu wierzytelności z 20 maja 2011 r., od której L. S. odstąpił. W dniu 20 listopada 2014 r. pomiędzy M. W. (2) a Agencja (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, przysługującej M. W. (2) w stosunku do (...) spółki akcyjnej o zwrot uiszczonych cen w części wynoszącej 350 000 zł wraz z odsetkami od tej kwoty. Natomiast w dniu 20 maja 2015 r. M. W. (1) zbył na rzecz Centrum Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wierzytelność, przysługującą jemu w stosunku do dłużnika (...) spółki akcyjnej co do kwoty 425 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2012 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Oceniając natomiast znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Zwrócił uwagę, iż na podstawie art. 560 § 2 k.c. powódka żądała zasądzenia od pozwanej kwoty 445 000 zł tytułem zwrotu ceny, uiszczonych za nieistniejącą wierzytelność, powołując się na uprzednie oświadczenie o odstąpieniu od umowy przelewu wierzytelności w związku z wadą prawną. Wyjaśnił, że zgodnie z art. 516 k.c. zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność jemu przysługuje. W niniejszej sprawie bezspornym było to, że wierzytelność w kwocie 1 250 955,75 zł, która miała przysługiwać pozwanej w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane w istocie nie istniała, ponieważ na mocy wyroku z 29 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 355/11, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2010 r., sygn. akt I ACa 534/10, uwzględniający powództwo (...) spółki akcyjnej skierowane przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o zapłatę, przekazując sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Po ponownym zaś rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z 6 marca 2013 r. sygn. akt I ACa 830/12 prawomocnie oddalił powództwo dłużnika (...) spółki akcyjnej w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Wskazany wyrok potwierdził, że wierzytelność będąca przedmiotem przelewu z 20 maja 2011 r. nie istnieje, co z kolei stanowi o wadzie prawnej wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu z 20 maja 2011 r.

Odnosząc się do podstawy prawnej zgłoszonego roszczenia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w przypadku gdy podstawą przelewu wierzytelności – jak w niniejszej sprawie – jest umowa sprzedaży, do odpowiedzialności cedenta za to, że wierzytelność jemu przysługuje stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady prawne (art. 556 k.c. i nast.). Istotą zaś odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest to, że obciąża ona sprzedawcę niezależnie od tego czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę a nawet czy w ogóle o wadzie wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana przez niego rzecz (w tym przypadku wierzytelność) jest wadliwa. Jak wyjaśnił sąd pierwszej instancji, odpowiedzialność z tytułu rękojmi określana jest jako bezwzględna (obiektywna), oparta jest przy tym na zasadzie ryzyka i oderwana od winy sprzedawcy. Wystarczającą zatem przesłanką dla przyjęcia tej odpowiedzialności jest ustalenie, że wydana i odebrana przez kupującego rzecz wykazuje cechy kwalifikujące ją w danym stosunku prawnym jako rzecz wadliwą.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy konstatował, że w niniejszej sprawie należało dokonać oceny skuteczności oświadczenia, złożonego przez L. S. wobec pozwanej spółki o odstąpieniu od umowy w oparciu o przepisy dotyczące rękojmi, obowiązujące w dacie wykonania uprawnień z tytułu rękojmi tj. obowiązujące w dniu 3 kwietnia 2012 r. Zgodnie bowiem z art. 556 § 2 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem

kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmią za wady prawne). Przesłanki odstąpienia od umowy sprzedaży w wypadku, gdy rzecz sprzedana jest wadliwa reguluje art. 560 k.c. Stosownie do § 1 tego artykułu, jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Zgodnie natomiast z § 2 przywołanego artykułu, jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. Uprawnienie do odstąpienia od umowy ma charakter prawa kształtującego. Oświadczenie kupującego o odstąpieniu, jeżeli nie występuje sytuacja przewidziana w art. 560 § 1 zd. 2 k.c., powoduje więc upadek z mocą wsteczną sprzedaży i tym samym wyklucza realizację pozostałych uprawnień. Zgodnie bowiem z art. 560 § 2 k.c., jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. W ramach roszczenia o zwrot ceny, opartego na treści art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 494 k.c., prawo powódki obejmuje zwrot zapłaconej ceny sprzedawcy a zatem istotne znaczenie ma tylko cena jaka została zapłacona pozwanej.

Odnosząc się zarzutów pozwanej spółki, Sąd Okręgowy zauważył, że zmierzał on do wniosku, iż powódka utraciła prawo wynikające z rękojmi na skutek przedawnienia. W tym zakresie Sąd podniósł, że w świetle art. 576 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym do 22 stycznia 2014 r., uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli natomiast kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne. W przedmiotowej sprawie powód wskazywał, że poprzedni właściciel przelanej przez pozwanego wierzytelności tj L. S. dowiedział się o istnieniu wady prawnej przelanej wierzytelności dopiero na skutek uchylecia przez Sąd Najwyższy, wyrokiem z 29 marca 2012 r. sygn. akt I CSK 355/11, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 listopada 2010 r. sygn. akt I ACa 534/10. Stanowisko to Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione, ponieważ dopiero Sąd Najwyższy, w przywołanym powyżej wyroku, poddał w wątpliwość istnienie wierzytelności będącej następnie przedmiotem przelewu, akcentując że Sąd Apelacyjny przedwcześnie, bez dokładnej analizy postanowień umów i odpowiedniej indywidualizacji zobowiązań (świadczeń) stron objętych tymi postanowieniami, przyjął istnienie roszczenia subrogacyjnego strony powodowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, roczny termin na odstąpienie od umowy sprzedaży lub skorzystanie z innych uprawnień, wynikających z rękojmi należało liczyć najwcześniej od 30 marca 2012 r. tj. od dnia następnego po dniu ogłoszenia wyroku Sądu Najwyższego, ponieważ do tego dnia L. S. nie miał żadnej wiedzy o wadzie prawnej nabytej od pozwanej spółki wierzytelności. Z kolei (...) spółka akcyjna nie wykazała, aby powódka miała jakąkolwiek wiedzę na temat wady prawnej wcześniej, zwłaszcza, że pozwana wskazywała w umowie, iż wierzytelność jej przysługuje i jest bezsporna, wymagalna oraz wolna od praw osób trzecich oraz nie posiada jakichkolwiek wad fizycznych czy prawnych. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzut pozwanej, że już od chwili zawarcia umowy cesji z 20 maja 2011 r. biegł L. S. termin zawity do wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, należało uznać za nieuzasadniony. W tej zaś sytuacji, skoro po powzięciu informacji ze strony Spółdzielni Mieszkaniowej (...) niezwłocznie, bo pismem z dnia 3 kwietnia 2012 r., doręczonym pozwanej spółce w dniu 10 kwietnia 2012 r., zawiadomił pozwaną o wadzie prawnej i odstąpił od umowy z 20 maja 2011 r., wzywając pozwaną do zwrotu uiszczonej ceny sprzedaży, Sąd pierwszej instancji przyjął, że L. S. dochował terminu wynikającego z art. 576 k.c. Ponadto ocenił, że skuteczne odstąpienie od umowy sprzedaży wierzytelności z 20 maja 2011 r. wywołało skutki określone w art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. a zatem powstał po obu stronach umowy obowiązek zwrotu wszystkiego, co uprzednio otrzymały one od siebie nawzajem na mocy umowy, ponieważ obowiązek zwrotu świadczeń z umowy następuje z chwilą rozwiązania umowy sprzedaży w wyniku oświadczenia o odstąpieniu od umowy przez jedną ze stron. W konsekwencji powyższego, podstawę rozliczeń stron po odstąpieniu od umowy sprzedaży stanowił art. 494 k.c., który jest oderwany od postanowień umowy oraz regulacji ustawowych dotyczących rękojmi. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwana wskazywała, iż podstawą prawną żądania zapłaty w niniejszej sprawie, wspólną również dla poprzedników powoda jest art. 560 k.c., dotyczący rękojmi za wady prawne przedmiotu sprzedaży a roszczenie z tego tytułu wygasło w terminie jednego

roku, licząc od daty zawarcia umowy pomiędzy L. S. a pozwaną tj. z dniem 20 maja 2012 r. Natomiast Sąd meriti podkreślił, że roszczenia przewidziane w art. 494 k.c. nie są roszczeniami wynikającymi z umowy wzajemnej, od której odstąpiono, lecz powstają w oderwaniu od niej i niezależnie od jej postanowień oraz przepisów regulujących zasady przedawnienia uprawnień wynikających z rękojmi. Roszczenia powódki mają zaś swoje źródło w odstąpieniu od umowy i przedawniają się na podstawie i w terminie określonym w art. 117 i 118 k.c. W konsekwencji powyższego, roszczenie o zwrot uiszczonej przez L. S. ceny sprzedaży, które nabyła i którego dochodziła w niniejszym postępowaniu powodowa spółka, uległoby przedawnieniu po upływie 3 lat, licząc od dnia wskazanego w wyznaczonym pozwanej przez L. S. w piśmie z dnia 3 kwietnia 2012 r. jako termin do zwrotu uiszczonej ceny tj. w dniu 11 kwietnia 2015 r. Roszczenie o zwrot uiszczonej ceny sprzedaży jest bowiem roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą zarówno L. S. jak i późniejszych nabywców wierzytelności (art. 118 k.c. in fine). Kontynuując analizę zgłoszonego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że wobec okoliczności, iż M. W. (1), jako nabywca wierzytelności, złożył w dniu 28 lutego 2014 r. w Sądzie Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie wniosek o zawiązanie do próby ugodowej przed złożeniem pozwu w tej sprawie, termin ten uległ przerwaniu z tym dniem w myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c. a następnie, zgodnie z art. 124 § 1 i 2 k.c., rozpoczął bieg na nowo w następnym dniu po zakończeniu posiedzenia pojednawczego przez właściwy sąd rejonowy, co miało miejsce 1 maja 2014 r. Od tej daty należało zatem liczyć 3-letni termin przedawnienia roszczenia a skoro pozew w tej sprawie został złożony w dniu 11 sierpnia 2015 r., to roszczenie nie uległo przedawnieniu. Wbrew zatem zarzutom pozwanej, roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie nie uległo przedawnieniu ani też nie miała miejsce prekluzja praw, wynikających z rękojmi.

Za nieuzasadniony Sąd Okręgowy uznał także zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej. Pozwana wskazywała bowiem, że sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi, zatem brak po stronie powoda i jego poprzedników prawnych uprawnienia do odstąpienia od umowy wyklucza po jego stronie istnienie roszczenia o zwrot ceny. Zdaniem pozwanej, nawet jeśli powód skutecznie nabył objęte umową przelewu roszczenie, to nabył on roszczenie mające swoją podstawę w rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej, które wygasło. W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że w sytuacji umowy cesji dla cesjonariusza sposób zniweczenia stosunku obligacyjnego jest obojętny bo istotnym jest by łączyło się z nim przysługiwanie cedentowi wierzytelności, którą ten sporną umową przeniósł na niego. Celem i skutkiem przelewu jest przejście na nabywcę ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego (art. 509 k.c.). Na skutek cesji zmienia się więc uprawniony do żądania świadczenia a świadczeniem tym w niniejszej sprawie jest cena uiszczona tytułem umowy sprzedaży i roszczenie o jej zwrot jest objęte umową cesji. Reżim odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady to nic innego jak szczególny rodzaj odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania, które miało polegać na sprzedaniu rzeczy wolnej od wad. Ma ona zatem zapewnić ekwiwalentność świadczeń stron umowy i zabezpieczyć interesy kupującego w tej materii. Rękojmia nie jest więc udzielana kupującemu jako właścicielowi lub posiadaczowi rzeczy, a raczej jako wierzycielowi ze stosunku sprzedaży. Skoro zaś roszczenie to nie prowadzi do ukształtowania treści stosunku zobowiązaniowego na nowo (inna cena), to powódka mogła dochodzić w niniejszym procesie zwrotu ceny uiszczonej przez jej poprzednika prawnego na rzecz sprzedawcy. Ponadto, Sąd meriti nie miał również zastrzeżeń co do załączonych do akt sprawy umów cesji, których ważności oraz skuteczności nie kwestionowała także pozwana spółka i dlatego przyjął, że powódka wykazała okoliczności zawarcia ważnych umów cesji w rozumieniu art. 509 § 1 k.p.c., z których swoje roszczenie wobec pozwanej wywodziła, w tym zakresie powołując się na dokumenty prywatne. Ich prawdziwość nie była jednak kwestionowana przez pozwaną. Skuteczność przedmiotowych umów cesji uzależniona jednak była od istnienia wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, tj. przedmiotu cesji. Ta natomiast powstała na skutek odstąpienia przez L. S. od umowy sprzedaży wierzytelności zawartej z pozwaną spółką.

Odnosząc się na zakończenie rozważań prawnych do stanowiska powódki, w którym podnosiła ona zatajenie przez pozwaną faktu wniesienia przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 listopada 2010 r., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w przypadku, gdy sprzedawca wadę podstępnie zatai, w świetle art. 576<sup>1</sup> § 2 k.c., wpływ rocznego terminu od dnia dowiedzenia się przez kupującego o

wadzie prawnej nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi. Zarzut ten nie miał jednak znaczenia w niniejszej sprawie, ponieważ pozwana odstąpiła od umowy sprzedaży w terminie wynikającym z art. 576 k.c.

Z uwagi na powyższe, powództwo zostało uwzględnione w całości na podstawie art. 560 § 2 k.c., natomiast o odsetkach orzeczono z mocy art. 481 k.c. Obowiązek zwrotu świadczeń z umowy następuje bowiem z chwilą rozwiązania umowy sprzedaży w wyniku oświadczenia o odstąpieniu od umowy przez jedną ze stron a nieuzasadniona odmowa zwrotu świadczenia pieniężnego uzasadnia zastosowanie art. 481 § 1 i 2 k.c. L. S., odstępując od umowy sprzedaży łączącej go z pozwaną, wezwał ją do zapłaty uiszczonej ceny sprzedaży w terminie do 10 kwietnia 2012 r. a wobec braku zapłaty, pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia następującego po dniu wyznaczonym w wezwaniu do zapłaty tj. od dnia 11 kwietnia 2012 r. Zasadzając odsetki Sąd Okręgowy miał na względzie zmianę art. 481 k.c., w wyniku której z dniem 1 stycznia 2016 r. zmieniono wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie. W szczególności od dnia 1 stycznia 2016 r. na podstawie § 2 wymienionego przepisu wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie równa jest sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Zasadnicze znaczenie ma przy tym przepis art. 56 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830), którą to ustawą zmieniono regulację art. 481 k.c. Zgodnie z wymienionym przepisem ww. ustawy zmieniającej, od odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, co oznacza, że odsetki ustawowe do żądanej pozewem kwoty do dnia 31 grudnia 2015 r. oblicza się na zasadach obowiązujących przed wejściem w życie zmiany przepisu art. 481 k.c. a po dniu wejścia w życie nowego brzmienia wskazanego przepisu zaś tj. od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki obliczane są już na podstawie zmienionego art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku, z mocy art. 98 k.p.c., stosownie do wyniku sporu. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 4 000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, będącego adwokatem, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461 j.t.) w kwocie 7 200 zł oraz kwota 17 zł, uiszczona przez powodową spółkę tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W punkcie III wyroku Sąd Okręgowy nakazał pobrać, na podstawie w art. 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c., od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 17 250 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

**Apelację** od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wywiodła strona pozwana. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego a w pierwszej kolejności art. 560 § 1 i 2 k.c. oraz 576 § 1 k.c. w poprzednim brzmieniu poprzez ich niewłaściwe zastosowanie. Ponadto, skarżąca zarzuciła naruszenie art. 118 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że do roszczenia powódki, objętego pozewem w tej sprawie mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń oraz naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez uznanie, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu a nie prekluzji i bieg tego terminu mógł być przerwany wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Ostatni z zarzutów apelacyjnych dotyczył naruszenia art. 509 k.c., polegającego na uznaniu, że możliwy był przelew wierzytelności o zwrot ceny, dokonany przez kupującego na rzecz kolejnego nabywcy.

Uzasadniając zgłoszone zarzuty strona pozwana podniosła, że roszczenie zgłoszone w niniejszej sprawie nie podlega przedawnieniu ale prekluzji z mocy art. 576 § 1 k.c., ponieważ jest roszczeniem z rękojmi za wady prawnej rzeczy sprzedanej. Natomiast bieg terminu prekluzyjnego nie może zostać przerwany w sposób określony w art. 123 § 1 pkt 1 i 3 k.c. i dlatego – zdaniem pozwanej spółki – przyjęcie, że w dacie wytoczenia powództwa w tej sprawie roszczenie istniało jest nieuzasadnione. Ponadto skarżąca stanęła na stanowisku, że skoro roszczenie o zwrot ceny, dochodzone jest w tym postępowaniu na podstawie art. 560 § 1 i 2 k.c. ma źródło w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy i ma charakter kształtujący, to przysługuje ono wyłącznie kupującemu, który od umowy odstąpił a zatem jedynie L. S.. Odwołując się natomiast do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 5 lutego 2004 r. sygn. akt III CZP 96/03, skarżąca podniosła, że sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy ale kupujący może przelać na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady

lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad. Pozwana zaznaczyła przy tym, że z mocy art. 509 k.c., przelewem wierzytelności mogą być objęte uprawnienia do żądania obniżenia ceny, naprawy rzeczy i wymiany jej na wolną od wad, ale nie uprawnienia kształtujące jakim jest prawo odstąpienia od umowy. W tej zaś sytuacji powódka nie posiada legitymacji czynnej procesowej w tej sprawie, ponieważ z żądaniem zwrotu ceny mogła wystąpić jedynie osoba, która odstąpiła od umowy na zasadzie art. 560 § 1 i 2 k.c. a zatem wyłącznie L. S..

Wobec tak zaprezentowanych zarzutów apelacyjnych, skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu a w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, za pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

**W odpowiedzi na apelację** powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej spółki na swoją rzecz kosztów postępowania w drugiej instancji a w tym kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami, akcentując prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny prawnej, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanej spółki, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Punktem wyjścia dla merytorycznej oceny zgłoszonych zarzutów apelacyjnych, które sprowadzały się do konstatacji o braku odpowiedzialności pozwanej spółki jako cedenta wobec powódki, ponieważ roszczenie zgłoszone w niniejszej sprawie nie podlega przedawnieniu ale prekluzji i jako takie wygasło oraz z tego powodu, że przelewem wierzytelności nie mogą być objęte uprawnienia kształtujące, jakim jest przykładowo uprawnienie do odstąpienia od umowy, winien być art. 516 k.c. zd. pierwsze, zgodnie z którym, zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Natomiast ustalenie szczegółowych przesłanek i treści odpowiedzialności cedenta, jak również określenie roszczenia, które uzyska cesjonariusz na wypadek, gdyby wierzytelność nie przysługiwała zbywcy, zależy będzie od tego, jaki stosunek prawny był podstawą przelewu, ponieważ odpowiedzialność zbywcy wierzytelności za wady prawne przelanej wierzytelności wynika ze stosunku zobowiązaniowego leżącego u podstaw przelewu (wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2008 r., I CSK 100/08, Legalis), którym może być nie tylko umowa sprzedaży ale przykładowo także umowa darowizny. Słusznie zatem zauważył Sąd Okręgowy, że w sytuacji gdy w niniejszej sprawie tym stosunkiem jest zobowiązanie z umowy sprzedaży, to zastosowanie będzie miał art. 556 § 2 k.c. w poprzednim brzmieniu, obowiązującym do nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r., poz. 827), mocą której dodano art. 556<sup>3</sup> k.c., stanowiący w istocie powtórzenie poprzednio obowiązującego poprzednio § 2 art. 556 k.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmią za wady prawne). Sprzedawca jest zatem odpowiedzialny za istnienie prawa a cesjonariuszowi, jako kupującemu przysługują uprawnienia z rękojmi za wady prawne (rodzaj odpowiedzialności nieodszkodowawczej), jak również może on dochodzić naprawienia szkody w ramach reżimu ex contractu. W sytuacji zaś istnienia wady rzeczy sprzedanej a zatem także wady prawnej, stosownie do art. 560 § 1 i 2 k.c., obowiązującego w dacie zaistnienia zdarzeń, mających znaczenie w niniejszej sprawie, kupujący mógł od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny; natomiast nie mógł od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymienił rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie, przy czym ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne (§ 1). Jeżeli natomiast kupujący odstąpił od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (§ 2). Stosownie zaś do poprzednio obowiązującego art. 576 § 1 k.c., uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Wreszcie też, w kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych zauważyć należy jeszcze i to, że także roszczenia cesjonariusza wynikające z art. 516 k.c. przedawniają się stosownie do zasad, jakim podlegają wierzytelności objęte umową cesji. Tym samym, dla ustalenia terminów przedawnienia tego roszczenia

należy ustalić stosunek wewnętrzny, będący podstawą cesji, i na tej podstawie przesądzać o tym, według jakich zasad się one przedawniają.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na realia niniejszej sprawy, wskazać należy, że zgłoszone zarzuty strony skarżącej w pierwszej kolejności wskazywały, że skoro uprawnienie z rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej podlega prekluzji, to bieg terminu z art. 576 k.c. nie może zostać przerwany w sposób określony w art. 123 § 1 pkt 1 i 3 k.c. a zatem na skutek złożonego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przez poprzednika prawnego powódki tj M. W. (2). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwana spółka, zgłaszając te zarzuty dokonuje nieuprawnionej konfuzji dwóch, odrębnych instytucji a mianowicie terminu zawitego, zastrzeżonego w art. 576 § 1 k.c. w poprzednim brzmieniu, na złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej oraz drugiej instytucji prawa materialnego a mianowicie przedawnienia roszczeń, która wywiera skutki w sferze prawa procesowego i w tej sprawie odnosi się do roszczenia o zwrot zapłaconej ceny. Odróżnić natomiast należy uprawnienie do skorzystania z czterech uprawnień, wynikających z rękojmi a określonych w art. 560 i 561 k.c. w poprzednim brzmieniu (żądanie obniżenia ceny, żądanie dostarczenia rzeczy wolnej od wad, żądanie usunięcia wady i odstąpienie od umowy), z którego bezspornie skorzystał poprzednik prawny powódki L. S., składając w dniu 3 kwietnia 2012 r., przy zachowaniu rocznego terminu zawitego z art. 576 § 1 k.c., oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 20 maja 2011 r. w trybie art. 560 k.c., od roszczenia o zwrot zapłaconej ceny po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Pierwsze z wymienionych uprawnień ma charakter kształtujący i wymaga zachowania rocznego terminu do złożenia oświadczenia w tym przedmiocie (art. 576 § 1 k.c.). Natomiast drugie z uprawnień przybiera postać roszczenia i jego powstanie jest warunkowane uprzednim złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy a zatem możliwe dopiero w sytuacji zachowania przez kupującego rocznego terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Roszczenie to nie stanowi uprawnienia z tytułu rękojmi ale należy go poszukiwać w przepisach regulujących skutki odstąpienia od umowy wzajemnej (art. 494 k.c.) i jako takie podlega przedawnieniu w myśl przepisów ogólnych regulujących tę instytucję prawa cywilnego (art. 118 k.c. i nast.). Z kolei jego wymagalność uzależniona jest od uprzedniego skierowania wezwania do zapłaty, po wcześniejszym odstąpieniu od umowy cesji, u podstaw której leżała umowa sprzedaży w myśl art. 455 k.c. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że całość materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazuje, iż uprawnienie do odstąpienia od umowy cesji nie wygasło, ponieważ poprzednik prawny powódki a mianowicie L. S. zachował termin prekluzyjny z art. 576 § 1 k.c. do odstąpienia od umowy. Zwrócić bowiem należy uwagę, że o istnieniu wady prawnej wierzytelności, polegającej na jej nieistnieniu dowiedział się w dniu wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z 29 marca 2012 r. i już 5 dni później złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy cesji. Wbrew zaś stanowisku prezentowanemu przez pozwaną spółkę przed sądem pierwszej instancji, termin na odstąpienie od umowy cesji nie biegł L. S. od momentu zawarcia umowy, nawet jeżeli wierzytelność nie istniała od początku, ponieważ nie miał on co do tego wiedzy. Przeciwnie, treść prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z 4 listopada 2010 r. sygn. akt I ACa 534/10, pozwalająca nabywcy wierzytelności pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że wierzytelność istnieje. Niezależnie jednak od powyższego zauważyć należy, że w prawie polskim przesłanką powstania i dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne co do zasady nie jest dokonanie określonych aktów staranności. W szczególności zaś kodeks cywilny nie nakładał na kupującego L. S. obowiązku badania stanu prawnego rzeczy (M. Podrecka: Rękojmia za wady prawne rzeczy sprzedanej, Warszawa 2011, wyd. LexisNexis s. 275). Inaczej natomiast należy ocenić samo roszczenie o zwrot zapłaconej w wykonaniu umowy sprzedaży ceny, które nie zostało uregulowane w przywołanym powyżej art. 576 § 1 k.c., ponieważ – jak już wcześniej wskazano – ma ono swoje źródło nie w przepisach dotyczących uprawnień z rękojmi ale w przepisach o odstąpieniu od umowy wzajemnej. Innymi słowy, skoro roczny termin zawity z art. 576 § 1 k.c. odnosi się do uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej a te określone zostały w art. 560 § 1 k.c. i dotyczą wyłącznie uprawnienia do odstąpienia od umowy albo obniżenia ceny, to nieuprawnionym jest pogląd strony skarżącej, że termin ten ma także zastosowanie do żądania zwrotu uiszczonych ceny, tym bardziej, że – jak słusznie zauważa strona pozwana – nie ma ono charakteru kształtującego bo charakter taki ma wyłącznie uprawnienie do odstąpienia od umowy (A. Brzozowski, Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. Krzysztofa Pietrzykowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005, s. 252). Dopiero skorzystanie przez kupującego z uprawnienia kształtującego, wynikającego z rękojmi, do odstąpienia od umowy w ustawowym, rocznym terminie, skutkuje powstaniem roszczenia o zwrot świadczenia wzajemnego według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (art. 560 § 2 k.c. w poprzednim



brzmieniu w zw. z art. 494 i 496 k.c.) a ponieważ zobowiązanie do zwrotu świadczenia wzajemnego ma charakter bezterminowy i termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c. a więc niezwłocznie po wezwaniu do jego zwrotu, zasadnym było wystąpienie z takim żądaniem przez L. S. w dniu 3 kwietnia 2012 r. Jeżeli zaś kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny zwrócić sobie nawzajem otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 oraz 496 k.c.). Tym samym, roszczenie o zwrot ceny, uiszczonej za wierzytelność, która nie istniała stało się wymagalne po upływie terminu określonego w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy, zawierającym jednocześnie wezwanie do zapłaty w terminie do 10 kwietnia 2012 r. i dopiero od tego momentu zaczął biec termin jego przedawnienia a wobec okoliczności, że jest to 3-letni termin jako dla roszczeń, wynikających z działalności gospodarczej a przy tym został przerwany wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 28 lutego 2014 r., natomiast pozew w tej sprawie wpłynął w sierpniu 2015 r., to roszczenia o zwrot uiszczonej ceny nie można było uznać za przedawnione. Niezasadnie przy tym twierdziła w apelacji strona pozwana, że Sąd Okręgowy ustalił, iż doszło do przerwania biegu prekluzji, ponieważ sąd pierwszej instancji wnioskował odmiennie a mianowicie, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia o zwrot zapłaconej ceny, którego podstawą było złożone oświadczenie o odstąpieniu od umowy cesji a nie przerwania terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Roszczenia przewidziane w art. 494 k.c. nie są roszczeniami wynikającymi z umowy wzajemnej, od której odstąpiono, lecz powstają niezależnie od niej, ponieważ z istoty swej odstąpienie od umowy rodzi skutki jakby umowa nigdy nie była zawarta. W konsekwencji zaś powyższej analizy, niezasadne okazały się zarzuty apelacyjne, wskazujące na naruszenie art. 560 § 1 i 2 k.c., 576 § 1 k.c., 118 k.c. i 123 § 1 pkt 1 k.c., przy czym w odniesieniu do dwóch pierwszych przepisów – w ich brzmieniu obowiązującym poprzednio.

Ostatni z podniesionych zarzutów apelacyjnych wskazywał na naruszenie art. 509 k.c. i niezasadność stanowiska Sądu Okręgowego, że w świetle tego przepisu możliwy był przelew wierzytelności o zwrot ceny dokonany przez kupującego na rzecz kolejnego nabywcy. Innymi słowy, zdaniem pozwanej spółki, skoro uprawnienie do odstąpienia od umowy na zasadzie rękojmi jest uprawnieniem kształtującym i przysługuje wyłącznie nabywcy rzeczy, to także roszczenie o zwrot ceny, które zaktualizowało się po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy, przysługuje wyłącznie pierwotnemu wierzycielowi. Aczkolwiek Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela stanowisko zaprezentowane w przywołanej w apelacji uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 5 lutego 2004 r. III CZP 96/03, OSNC nr 6/2004, poz. 88, zgodnie z którym sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na kolejnego nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy ale kupujący może jednak przelać na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad, to niemniej jednak pogląd ten nie może mieć znaczenia dla merytorycznej oceny niniejszej sprawy, ponieważ przedmiotem umów cesji zawartych w tej sprawie kolejno między L. S., M. W. (2) i powodową spółką nie było uprawnienie z rękojmi do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy ale wyłącznie wierzytelność z tytułu zwrotu uiszczonej ceny, która powstała następczo, na skutek złożenia przez kupującego tj L. S. oświadczenia o odstąpieniu od umowy cesji, z uwagi na wadę prawną rzeczy sprzedanej i mają swe źródło w art. 494 k.c. Zgodnie bowiem z tym ostatnim przepisem, w następstwie złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, stosunek prawny wygasa od momentu zawarcia umowy – *ex tunc*. Podkreślić w tym miejscu należy dodatkowo, że z uprawnień, wynikających z rękojmi skorzystał wyłącznie L. S., składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy i w żadnym wypadku nie cedował on uprawnień wynikających z rękojmi na M. W. (2). Zarzut strony apelującej nie znajduje także uzasadnienia w samej istocie przelewu wierzytelności, która jest umową pomiędzy wierzycielem (cedentem), a osobą trzecią (cesjonariuszem), na mocy, której dotychczasowy wierzyciel przestaje być wierzycielem, natomiast dłużnik powinien spełnić świadczenie już do rąk nowego wierzyciela (cesjonariusza). Innymi słowy, sytuacja prawna dłużnika nie zostaje faktycznie zmieniona czy zmodyfikowana poza tym, że musi on spełnić świadczenie do rąk nowego podmiotu a tym samym także nabywca wierzytelności wstępuje w sytuację prawną zbywcy, także w odniesieniu do skuteczności złożonego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, który w tej sprawie skutecznie przerwał bieg przedawnienia roszczenia o zwrot zapłaconej ceny.

Mając powyższe na względzie, z mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej spółki.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym do 26 października 2016 r., tj. przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie z 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 1668), ponieważ przepisy mają zastosowanie w tej sprawie z mocy § 2 ostatnio przywołanego rozporządzenia. Na zasądzoną w punkcie drugim wyroku kwotę 10 800 zł złożyły się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.